Zadłużenie

Kategorie: Zjawiska

Słowo, które zadomowiło się w gettowym jidysz. Oznaczało taki produkt, który, choć był wpisany do „racji”, to jednak ze względu na jego brak, nie został wydany.

Na przykład: w racji żywnościowej zapisano 15 dag [!] oleju. Jednak ostatecznie wydzielano tylko po 10 dag na osobę. Na brakujące 5 deko wydawano „zadłużenie”, które było honorowane w punktach rozdzielczych po nadejściu dostawy świeżego oleju.

„Zadłużenia”, jak wskazuje powyższy przykład, mogły być czymś ogólnym, dotykającym całą ludność, lub „lokalnym”, odnoszącym się do braku określonego produktu w danym punkcie rozdzielczym, do którego był przypisany dany konsument.

Na początku, kiedy w skład racji wchodziły tylko takie produkty, którymi getto w istocie dysponowało, „zadłużenia” były czymś rzadkim i raczej „lokalnym”. Jednak pod koniec 1943 r. zaopatrzenie getta pogorszyło się na tyle, że racje rozpisywano raczej po to, by uspokoić ludność, niż je rzeczywiście wydać. Wpisywano w nie takie produkty, które dopiero miały nadejść. Wtedy też „zadłużenia” stały się czymś powszechnym.

Do pewnego stopnia „zadłużenia” były wynikiem chaosu panującego w punktach rozdzielczych. Przy wydawaniu racji gettowy tłum, żyjący już na rachunek kolejnego przydziału, pragnął jak najprędzej, już pierwszego dnia, nie czekając na swą kolej, odebrać należne sobie produkty. Bano się bowiem, że zabraknie tego czy innego produktu i że trzeba będzie sobie przypomnieć

gettowe powiedzenie: „Idź do domu i ugotuj sobie na szabas «zadłużenie»”.

Józef Zelkowicz

Źródła

Encyklopedia, s. 240.

Tagi

aprowizacja język getta życie codzienne

Data aktualizacji: 07-11-2026

Data dodania: 28-07-2023